

PRACE NAUKOWE

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

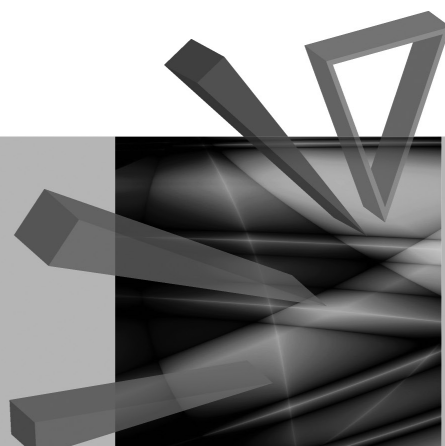
RESEARCH PAPERS

of Wrocław University of Economics

267

Handel i inwestycje w semiglobalnym otoczeniu

Tom 1



Redaktorzy naukowi

**Jan Rymarczyk, Małgorzata Domiter,
Wawrzyniec Michalczyk**



Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
Wrocław 2012

Recenzenci: Jarosław Kundera, Leon Olszewski, Zdzisław Puślecki,
Kazimierz Starzyk, Krystyna Żołądkiewicz

Redaktorzy Wydawnictwa: Elżbieta Kożuchowska, Aleksandra Śliwka

Redaktor techniczny: Barbara Łopusiewicz

Korektor: Barbara Cibis

Łamanie: Małgorzata Czupryńska

Projekt okładki: Beata Dębska

Publikacja jest dostępna w Internecie na stronach:

www.ibuk.pl, www.ebscohost.com,

The Central and Eastern European Online Library www.ceeol.com,

a także w adnotowanej bibliografii zagadnień ekonomicznych BazEkon

http://kangur.uek.krakow.pl/bazy_ae/bazekon/nowy/index.php

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania znajdują się

na stronie internetowej Wydawnictwa

www.wydawnictwo.ue.wroc.pl

Kopiowanie i powielanie w jakiegokolwiek formie wymaga pisemnej zgody Wydawcy

© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Wrocław 2012

ISSN 1899-3192

ISBN 978-83-7695-235-2 (całość)

ISBN 978-83-7695-239-0 t. 1

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

Druk: Drukarnia TOTEM

Spis treści

Wstęp	9
Łukasz Ambroziak: Handel wewnątrzgałęziowy państw Grupy Wyszehradzkiej na przykładzie przemysłu motoryzacyjnego	11
Eric Ambukita: Wielkie gospodarki wschodzące – nowi partnerzy gospodarczy krajów Afryki	25
Anna Barwińska-Małajowicz: Inwestycje w kapitał ludzki w kontekście <i>brain waste</i>	37
Daša Belkovicsová: Theoretical models of financing tertiary education and its application on example of Slovakia.....	48
Mateusz Benedyk: Wpływ banków centralnych na inwestycje od czasu wybuchu kryzysu finansowego.....	54
Zbigniew Bentyn: Wpływ rozwiązań informatycznych na zmianę zachowań nabywczych klientów oraz rozwiązań logistycznych przedsiębiorstw handlowych.....	63
Joanna Bogolebska: Zarządzanie rezerwami walutowymi Chin – problemy i wyzwania.....	73
Magdalena Broszkiewicz, Paweł Broszkiewicz: Rola ładu korporacyjnego w przeciwdziałaniu manipulacjom na globalnych rynkach kapitałowych .	84
Ignacy H. Chrzanowski: Economics and politics of foreign direct investment. Is it beneficial for the recipient countries?.....	96
Anna Chrzęściewska: Bezpośrednie inwestycje zagraniczne Indii.....	110
Małgorzata Czarnas: Rozwój korporacji transnarodowych na przykładzie Amazon.com.....	121
Elżbieta Czarny, Jerzy Menkes, Katarzyna Śledziwska: PKB i handel państw transformacji w czasie kryzysu gospodarczego	130
Katarzyna Czech: Realizacja celów Strategii Europa 2020 – Polska na tle wybranych krajów UE	140
Tomasz Dorożyński: Znaczenie funduszy strukturalnych Unii Europejskiej dla polskich regionów.....	151
Kamila Drelich: Controlling projektów jako narzędzie współpracy wewnętrzkoncernowej.....	162
Agnieszka Dybizbańska: Konkurencyjność państw strefy euro w kontekście kryzysu gospodarczego.....	170
Katarzyna Dymitrow: Wpływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych na rozwój gospodarczy Indii	180

Po-Kai Fang: Taiwan's strategy of integrating into global and regional economy	190
Bartosz Fortuński: Proekologiczne podejście do energetyki i jej wpływ na handel zagraniczny Unii Europejskiej	200
Joanna Garlińska-Bielawska, Magdalena Opiola: Handel Maquiladora w kontekście obecnego kryzysu gospodarczego	210
Jadwiga Gierczycka: Wpływ kryzysu w strefie euro na sytuację gospodarczą Polski	221
Małgorzata Grącik-Zajaczkowski: Kraje rozwijające się w ramach rundy WTO z Doha	230
Bohdan Jeliński: Rekonfiguracja gospodarki globalnej (dynamika, mechanizmy, struktury)	241
Bogusław Kaczmarek, Katarzyna Świącicka: Potencjał rozwojowy (inwestycyjny) MŚP na terenie województwa łódzkiego	253
Barbara Klimas: Inwestycje w kapitał wiedzy jako wyzwanie dla polityki państwa w globalizującej się gospodarce	260
Szymon Kłopocki: Lokalna i globalna współpraca firm w klastrze	272
Irena Kociszewska, Monika Kamińska: Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w latach 2007-2010	282
Aneta Kosztowniak: Przepływy BIZ i zmiany struktury akumulacji kapitału a wzrost gospodarczy w krajach wschodzących i rozwijających się	295
Anetta Kuna-Marszałek: Rola ekoinnowacji w strategii działania przedsiębiorstw na przykładzie systemów zarządzania środowiskiem	309
Jarosław Kuśpit: Rozwój stosunków gospodarczych z zagranicą krajów byłego ZSRR	320
Andżelika Kuźnar: Dobra niematerialne oparte na wiedzy jako czynnik wzrostu innowacyjności Unii Europejskiej	330

Summaries

Łukasz Ambroziak: Intra-industry trade of the Visegrad Countries: the case of automotive industry	24
Eric Ambukita: Big emerging economies – new economic partners for African countries	36
Anna Barwińska-Małajowicz: Investments in human capital in the context of “brain waste”	46
Daša Belkovicsová: Teoretyczne modele finansowania szkolnictwa wyższego i ich zastosowanie na przykładzie Słowacji	53
Mateusz Benedyk: Influence of central banks policies on investments since the financial crisis	62

Zbigniew Bentyn: The impact of information solutions on the change of customers' behavior and trading companies logistics	72
Joanna Bogoleńska: Management of foreign reserves in China – problems and challenges.....	83
Magdalena Broszkiewicz, Paweł Broszkiewicz: The role of corporate governance in solving the problem of manipulations on the global capital markets.....	95
Ignacy H. Chrzanowski: Ekonomiczne i polityczne aspekty zagranicznych inwestycji bezpośrednich. Czy są one korzystne dla odbiorców?	109
Anna Chrzęściewska: Foreign Direct Investment outflows from India.....	120
Małgorzata Czarnas: Development of transnational corporations on the example of Amazon.com	129
Elżbieta Czarny, Jerzy Menkes, Katarzyna Śledziwska: GDP and trade of transformation countries in the time of the economic crisis.....	139
Katarzyna Czech: Implementation of goals of the Europe 2020 strategy – Poland compared to selected EU countries	150
Tomasz Dorożyński: The role of EU structural funds for regions in Poland..	161
Kamila Drelich: Controlling of projects as the instrument of intercompany cooperation	169
Agnieszka Dybizbańska: Competitiveness of the euro zone countries in the context of economic crisis	179
Katarzyna Dymitrow: The influence of direct foreign investments on the economic development of India.....	189
Po-Kai Fang: Tajwan: globalna i regionalna strategia integracji ekonomicznej	199
Bartosz Fortuński: Environmental approach to energy and its impact on foreign trade of the European Union	209
Joanna Garlińska-Bielawska, Magdalena Opiola: Trade under Maquiladoras in conjunction with the current economic crisis	220
Jadwiga Gierczycka: Impact of the crisis in the euro zone on the economic situation of Poland	229
Małgorzata Grącik-Zajaczkowski: Developing countries in the WTO Doha round	240
Bohdan Jeliński: Global economy reconfiguration.....	252
Bogusław Kaczmarek, Katarzyna Święcicka: An investment potential of SME in the area of Łódź Voivodeship	259
Barbara Klimas: Investments in knowledge capital as a challenge for the state policy in the globalizing economy	271
Szymon Kłopocki: Local and global firm cooperation in clusters	281
Irena Kociszewska, Monika Kamińska: Foreign direct investments in Poland between 2007-2010.....	294

Aneta Kosztowniak: FDI flows and changes of structure of capital accumulation vs. economic growth in the emerging and developing countries.....	308
Anetta Kuna-Marszalek: The role of eco-innovations in business strategy as an example of environmental management systems	318
Jarosław Kuśpit: The development of economic relations with foreign countries of the former USSR	329
Andżelika Kuźnar: Intangibles based on knowledge as a factor of the innovation growth of the European Union	339

Eric Ambukita

Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu

WIELKIE GOSPODARKI WSCHODZĄCE – NOWI PARTNERZY GOSPODARCZY KRAJÓW AFRYKI

Streszczenie: Celem artykułu jest próba analizy i oceny współpracy między Afryką i jej partnerami wschodzącymi. Współpraca ta nie ogranicza się już do wymiany handlowej, jest ona przedłużona przez dwa inne ważne wektory zmian: inwestycje bezpośrednie i pomoc na rzecz rozwoju. To nowe współuczestnictwo z wielkimi krajami wschodzącymi jest dla Afryki pomyślną sytuacją, ale równocześnie jest ono nośnikiem ryzyka, m.in. wzmożonego uzależnienia od surowców i degradacji rządu oraz nowego cyklu nadmiernego zadłużenia. Rozwój relacji korzystnej dla dwóch stron będzie trudny, szczególnie dla tych krajów afrykańskich, które są słabiej wyposażone.

Słowa kluczowe: kraje wschodzące, współpraca, Afryka, bezpośrednie inwestycje zagraniczne, pomoc publiczna.

1. Wstęp

Zainteresowanie krajów wschodzących Afryką jest obecnie oczywiste. Jest ono dobrze znane w przypadku Chin¹, szeroko wykracza również poza ten kraj: Indie, Brazylia, Korea i Turcja są w oczywisty sposób w Afryce coraz bardziej aktywne. Jest to współpraca przekraczająca ramy wymiany handlowej. Przekracza ona również początkowe zainteresowanie poszukiwaniem surowców i nowych rynków, nawet jeśli ten aspekt pozostaje przeważający: Afryka jest dla tych wielkich krajów wschodzących i ich przedsiębiorstw nowym polem inwestycyjnym. Oferuje ona również tym krajom możliwość zmanifestowania wzrostu ich politycznego znaczenia na scenie międzynarodowej: wyraża się to przez wzrost pomocy na rzecz rozwoju „Południe-Południe”. Zresztą przepływy handlowe są niekiedy zasilane przez obecność inwestorów z tych krajów lub finansowane bezpośrednio przez powiązaną pomoc na rzecz rozwoju: często występuje silna interakcja między tymi trzema czynnikami

¹ C. Mollière, *La Chinafrrique*, Eclairages nr 140, Crédit Agricole S.A., 2010, s. 5.

zmian. Coraz większa obecność w Afryce krajów wschodzących (BRICS)² stanowi również nowe wyzwanie dla tradycyjnych partnerów kontynentu, Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych: ich przedsiębiorstwa niekiedy zostają odsunięte przez konkurentów chińskich lub brazylijskich, a nawet klasyczne mechanizmy pomocy mogą być podważone przez innowacyjne praktyki, często mało ortodoksyjne, wrastających potęg.

2. Intensyfikacja relacji handlowych między Afryką a nowymi partnerami

W ciągu ostatniego dziesięciolecia całkowita wymiana dóbr między Afryką³ i jej partnerami (tradycyjnymi i wschodzącymi) wzrosła przeszło trzykrotnie, jeśli chodzi o wartość, przechodząc od mniej niż 268 mld USD w 2000 r. do 894 mld USD w 2009 r. Będący niemal w zastoju od czterech dziesięcioleci udział eksportu dóbr i usług w PKB całości regionu wzrósł średnio z 26% w latach 90. do 43% w 2008 r.⁴

Rozwój relacji handlowych pomiędzy kontynentem afrykańskim i jego partnerami wschodzącymi był jeszcze szybszy: udział tych krajów w wymianie z Afryką wzrósł z 23% w 2000 r. (56 mld USD) do 36,1% w 2009 r. (245 mld USD). Jest on teraz porównywalny do udziału Unii Europejskiej, podczas gdy na początku dekady stanowił mniej niż jego połowę.

Ten postęp jest całkowicie zawdzięczany pięciu głównym wschodzącym partnerom handlowym Afryki: Chinom, Indiom, Brazylii, Korei i Turcji. Ich całkowita wymiana z Afryką zwiększyła się z 26 mld USD w 2000 r. do 190 mld USD w 2008 r. przed lekkim cofnięciem się w 2009 r.⁵ Ich udział w wymianie z Afryką wynosi obecnie 13,5% dla Chin, które stały się głównym bilateralnym partnerem Afryki, wyprzedzając Stany Zjednoczone (podczas gdy w 2000 r. udział Stanów Zjednoczonych był trzykrotnie wyższy od udziału Chin), 5,1% dla Indii, 2,6% dla Korei, 2,5% dla Brazylii i 2,4% dla Turcji. Te pięć krajów wyróżnia się nie tylko wolumenem relacji ekonomicznych z krajami afrykańskimi, ale również różnorodnością krajów i sektorów, w których działają. Na przykład Chiny eksportują do 34 krajów afrykańskich (w porównaniu z 22 w 2000 r.) i importują z 41 krajów, Indie mają 31 partnerów afrykańskich, do których eksportują, a ich import pochodzi z 38 krajów. Ponadto Chiny, Indie, Korea, Brazylia i Turcja są ważnymi partnerami handlowymi w całej gamie sektorów: produktów konsumpcyjnych, produktów po-

² W dniu 13 kwietnia 2011 r. do państw BRIC dołączyła RPA. BRIC zamienił się w BRICS. Kraje BRICS, czyli Brazylia, Rosja, Indie, Chiny oraz RPA, to pięć mocarstw, które jeszcze nie tak dawno w większości były uznawane za kraje Trzeciego Świata.

³ W tym artykule termin „Afryka” odnosi się do całości kontynentu, łącznie z Afryką Północną. Kiedy chodzi jedynie o Afrykę Subsaharyjską, zostaje to uściślone.

⁴ Bank Światowy 2011.

⁵ CNUCED UNCTADstat 2010, <http://unctadstat.unctad.org/ReportFolders/reportFolders.aspx>, 15-03-2012.

średnich i dóbr wyposażenia, wyspecjalizowanych usług (zwłaszcza przy budowie infrastruktury).

Tabela 1. Struktura wymian handlowych – eksport i import w Afryce w poszczególnych krajach w latach 2000 i 2009 (w %)

Wyszczególnienie	Eksport i import w %	
	2000	2009
UE	53,5	44,3
USA	16,1	13,1
Inne kraje rozwinięte	7,5	6,1
Chiny	4,7	13,5
Indie	2,3	5,1
Brazylia	1,7	2,5
Korea Południowa	2,6	2,6
Turcja	1,6	2,4
Pozostałe kraje wschodzące	10,0	10,0

Źródło: M.I. Enescu, *Éclairages émergents*, Crédit Agricole S.A. Apériodique – n° 14 – septembre 2011, s. 2.

Tabela 2. Struktura sektorowa wymiany między Afryką a Chinami, Indiami i Brazylią w 2009 r. (w %)

Kraj	Eksport				
	zasoby mineralne	energia	produkty rolno-spożywcze	produkty przemysłowe	inne produkty
Chiny	0,3	0,7	3,1	95,8	0,1
Indie	0,7	18,7	8,2	72,1	0,4
Brazylia	6,1	2,0	57,3	34,5	0,1
	Import				
Chiny	6,2	83,1	4,1	6,5	0,2
Indie	4,2	81,3	6,3	8,0	0,2
Brazylia	1,0	91,2	2,0	5,8	0,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *La Politique/Business/Finance; Les pays émergents/Bresil/Russie/Inde/Chine*, Tribune 31 mars 2010, s. 15.

Relacja handlowa między Afryką i jej partnerami wschodzącymi jest jednak mało zrównoważona. Brak równowagi nie polega tylko na występowaniu wielkiego deficytu handlowego u jednej strony w stosunku do drugiej. Saldo wymian z pięcioma wielkimi krajami wschodzącymi przechylało się przez cały czas przeszłej dekady bardzo lekko na korzyść Afryki, z wyjątkiem 2009 r. Ta nadwyżka koncentruje się jednak na kilku krajach eksportujących energię, podczas gdy inne najczęściej

są bardzo deficytowe. Brak równowagi pojawia się przede wszystkim w strukturze wymiany handlowej krajów afrykańskich, które w bardzo wysokim stopniu pozostają dostawcami produktów pierwotnych (ropy lub surowców rolnych). Wyjątki są rzadkie: Afryka Południowa, która wyróżnia się różnorodnością swojej sprzedaży za granicę (produkty podstawowe, ale również produkty przemysłowe), Kenia (gdzie sektor przemysłowy realizuje 34% eksportu), Mauritius i Madagaskar ukierunkowany na tekstylia. Natomiast import afrykański stanowią przede wszystkim produkty przemysłowe.

Przypadek Chin jest krańcowy: wymiana składa się w bardzo dużej części z afrykańskiej ropy (jej udział w eksporcie do Chin wynosi 83,1%) w zamian za chińskie produkty przemysłowe. Ta struktura wymiany jest zresztą koherentna ze strukturą chińskich inwestycji bezpośrednich w Afryce, skoncentrowanych przede wszystkim w sektorze górniczym i naftowym.

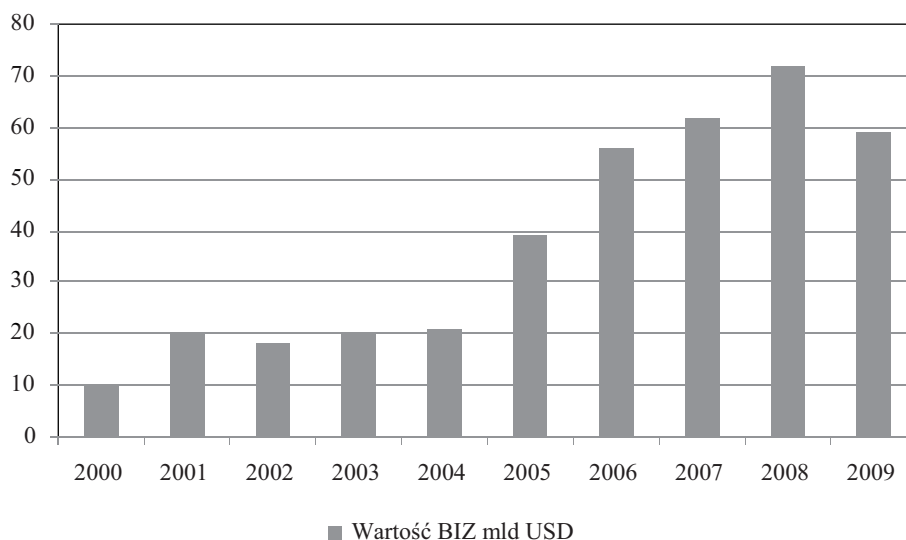
Struktura importu indyjskiego pochodzącego z Afryki jest bardzo bliska strukturom w przypadku Chin, ale dostawy z Indii do Afryki są trochę bardziej zróżnicowane: produkty przemysłowe w szerokim stopniu pozostają dominujące, ale znajdują się tam również produkty energetyczne (głównie produkty rafinowane) i produkty spożywcze.

W przypadku Brazylii koncentracja afrykańskiego eksportu jest jeszcze silniejsza: 91,2% produktów energetycznych. Ale Brazylia dostarcza Afryce przede wszystkim produktów rolno-spożywczych. Tłumaczy się to wzrastającym znaczeniem Brazylii w wymianie światowej tych produktów i faktem, że jedna z głównych osi współpracy między Brazylią i Afryką dotyczy bezpieczeństwa żywnościowego i walki z głodem. W tym kontekście, jak się wydaje, trudno brać pod uwagę ewolucję specjalizacji kontynentu w stronę działalności o większej wartości dodanej, nawet średnioterminowo. Międzynarodowe przyłączenie się Afryki pozostaje na razie bardzo silnie naznaczone przez eksploatację zasobów naturalnych. Wymiana handlowa między krajami afrykańskimi i ich głównymi partnerami wschodzącymi wykazuje tę samą słabość co handel z krajami rozwiniętymi: przyczynia się ona do ograniczenia Afryki do roli eksportera produktów podstawowych i importera produktów przemysłowych i upośledza rozwój przemysłu lokalnego⁶.

3. BIZ w Afryce: kraje wschodzące – już znaczący partnerzy

Od 2000 r. w przepływach kapitałów prywatnych w kierunku Afryki w formie bezpośrednich inwestycji zagranicznych następował postęp we wzmożonym tempie (rocznie blisko 22% średnio między 2000 r. i 2008 r., aby osiągnąć historyczny rekord 72 mld USD w 2008 r.). Udział Afryki w światowych przepływach BIZ wzrósł z 0,7% w 2000 r. do 5,3% ogółu w 2009 r.

⁶ CNUCED, *Rapport sur les pays les moins avancés: Vers une nouvelle architecture internationale du développement pour les PMA*, 2010, s. 5.



Rys. 1. Napływy BIZ w kierunku Afryki w latach 2000-2009 w mld USD

Źródło: opracowanie własne na podstawie: CNUCED UNCTADstat 2010, <http://unctadstat.unctad.org/ReportFolders/reportFolders.aspx>, 15-03-2012.

Do 2002 r. udziały BIZ dokonywanych w Afryce przez gospodarki wschodzące były ograniczone i słabe w porównaniu z udziałami tradycyjnych partnerów zachodnich. Jednakże w ciągu ostatnich lat Afryka otrzymała znaczące przepływy BIZ pochodzących z regionów rozwijających się, na czele z krajami azjatyckimi. Kraje wschodzące wniosły w ten sposób 20,8% napływów BIZ do Afryki od 2000 r. do 2008 r. Ponadto według Banku Światowego inwestycje pochodzące z krajów wschodzących byłyby bardziej odporne podczas kryzysu aniżeli inwestycje pochodzące z krajów rozwiniętych⁷.

Wszyscy obserwatorzy zgadzają się co do oceny⁸, że głównym motorem bezpośrednich inwestycji zagranicznych z krajów wschodzących w Afryce jest poszukiwanie stabilnych dostaw zasobów naturalnych. Inwestycje te są więc skoncentrowane w przemyśle wydobywczym⁹. Rosnący apetyt krajów wschodzących na energię i metale oraz prawdopodobne występowanie w Afryce jeszcze niezidentyfikowanych zasobów gwarantują, że przepływy BIZ w tych sektorach pozostaną wysokie. Chiny są tu zdecydowanie najbardziej aktywne, ale Indie i Brazylia (przez Petrobras, który

⁷ Banque Mondiale, *The Africa Competitiveness Report 2011*, s. 45.

⁸ CNUCED et PNUD, *Asian FDI in Africa: Towards a New Era of Cooperation among Developing Countries*, 2007.

⁹ Największą inwestycją chińską w Afryce jest podjęcie udziału 20% w południowoafrykańskim Standard Bank na sumę 5,5 mld USD.

na przykład zainwestował w Nigerii, począwszy od 2005 r., 1,9 mld USD w sektorze węglowym, naftowym i gazu ziemnego, i Vale z 700 mln USD zainwestowanymi w 2007 r. w Mozambiku w hutnictwo¹⁰) będą również coraz bardziej obecne. Nieprzejrzystość aktorów w tym sektorze, zwłaszcza chińskich, prowadzi jednak do pytań na temat rzeczywistego wpływu tych inwestycji na rozwój afrykańskich krajów producentów i niewątpliwie wywiera negatywny wpływ na jakość ich rządzenia¹¹. Inwestycje zagraniczne sprawiają również specyficzne problemy w sektorze rolnictwa i przemysłu rolnego. Operacje gruntowe (zakup ziemi lub wynajem na bardzo długi okres) mogą być bardzo atrakcyjne dla niektórych inwestorów wschodzących słabo wyposażonych w zasoby rolne (jak Chiny czy Korea). Ale rodzą one nowe rodzaje ryzyka dla afrykańskiego partnera¹². Konsekwencje gospodarcze są niepewne, w tym również w dziedzinie zatrudnienia, a lokalna tkanka społeczna może być mocno zakłócona. Warunki kontraktów nabycia i eksploatacji gruntów rolnych nie są publiczne i ten brak przejrzystości stanowi źródło podejrzeń o korupcję. W przypadku operacji leśnych wzrasta ryzyko nielegalnej eksploatacji z niebezpiecznymi konsekwencjami dla warunków środowiska. Te transakcje gruntowe wywołują niekiedy silny lokalny sprzeciw, do tego stopnia, że niektóre zostały podważone¹³.

Część inwestycji zagranicznych w Afryce ma również na celu ulokowanie się na nowych rynkach. Afryka jest przede wszystkim ogromnym rynkiem dla budowniczych infrastruktury: wielkich przedsiębiorstw BTP, brazylijskich (*Odebrecht i Camargo Correa*), indyjskich, tureckich, ale w szczególności to chińskie przedsiębiorstwa zdobywają teren w porównaniu do swoich konkurentów z Europy Zachodniej¹⁴. W przypadku Chińczyków budowa infrastruktury jest niekiedy kompensatą kontraktów zapewniających dostęp do zasobów energetycznych i górniczych. Afryka jest również rynkiem dóbr konsumpcyjnych. Jej ludność przekroczyła miliard w 2009 r., a w 2050 r. suma ludności samej Nigerii może przekroczyć sumę ludności Stanów Zjednoczonych. Niestety kraje wschodzące (tak jak kraje rozwinięte), z paroma wyjątkami, rzadko inwestowały w produkcję przemysłową na rynki lokalne.

¹⁰ Te sumy, do których trzeba by przynajmniej dodać projekty infrastruktury sporządzone przez wielkie przedsiębiorstwa brazylijskie BTP, bardzo obecne w Afryce portugalskojęzycznej, zdają się nie odpowiadać sumom CNUCED, które ukazują w ostatnim okresie silny spadek inwestycji pochodzących z Ameryki łacińskiej.

¹¹ *The Economist*, *The Queensway syndicate and the Africa trade*, 13 august 2011, s. 12.

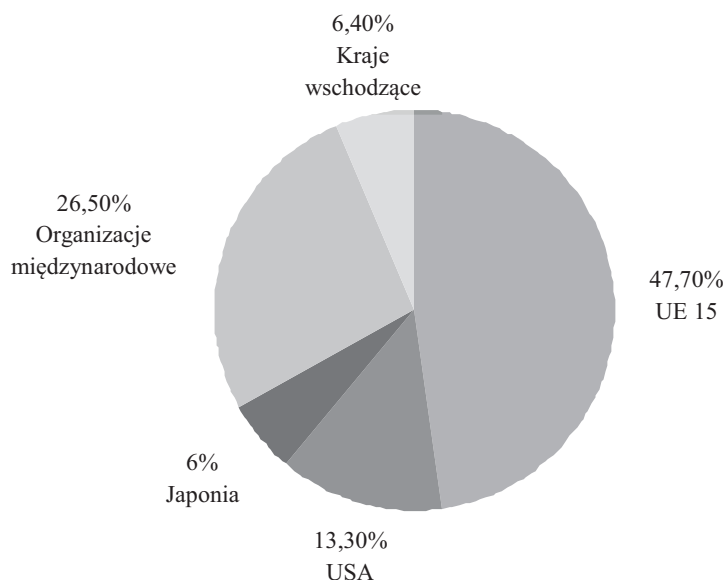
¹² C. Mollière, wyd. cyt., s. 65.

¹³ Na przykład projekt eksploatacji 1,3 miliona ha przez Daewoo na Madagaskarze porzucony w 2009 r.

¹⁴ *Sensu stricto* budowa infrastruktury jest bardziej sprzedażą usług niż inwestycją bezpośrednią. Jednakże budowniczowie pochodzący z krajów wschodzących coraz częściej ustanawiają stałe bazy w Afryce i jest prawdopodobne, że za kilka lat niektórzy z nich zostaną operatorami infrastruktury, które sami zbudowali.

4. Pomoc publiczna: nowi partnerzy dla Afryki

Wolumen pomocy dla Afryki bardzo silnie wzrósł podczas ostatniej dekady. Jeśli oprzeć się na krajach członkowskich Komitetu Pomocy na rzecz Rozwoju (z języka francuskiego *Comité d'Aide au Développement* – CAD) z OCDE zwiększył się on z 15,5 mld USD w 2000 r. do 47,6 mld w 2009 r. Narody Zjednoczone szacowały pomoc dla Afryki z krajów wschodzących na 2,8 mld USD w 2006 r.¹⁵, co stanowiło 6,4% całkowitego udziału pomocy w regionie.



Rys. 2. Zagraniczna pomoc dla Afryki według darczyńców w 2006 r. (w %)

Źródło: M.I. Enescu, *Les grands émergents*, Crédit Agricole S.A. Apériodique – n° 14 Septembre 2011, s. 5.

Według pewnej organizacji pozarządowej (Global Humanitarian Assistance), całkowita pomoc (nie tylko dla Afryki) krajów „niebędących członkami CAD” wzrosła jakoby o 143% między 2005 i 2008 r., zanim gwałtownie zmniejszyła się z powodu kryzysu gospodarczego¹⁶. Ale pojęcie „pomocy na rzecz rozwoju” jest nieprecyzyjne i definicja CAD (która zawiera na przykład odłożenie długu i pomoc

¹⁵ Dostępne dane nie pozwalają na ocenę wielkości w sposób kompletny i wiarygodny. Z powodu faktu, że oprócz Korei zaden z pięciu głównych partnerów Afryki nie jest członkiem CAD, nie ma serii koherentnych danych na temat przepływów pomocy z gospodarek wschodzących do Afryki. Mimo wszystko CAD ostatnio zaczął publikować liczby na temat pomocy z Turcji.

¹⁶ The Economist, *Charity begins abroad*, 13 august 2011, s. 28.

techniczną) jest często kontestowana. A pomoc krajów wschodzących jest jeszcze trudniejsza do oszacowania. Z jednej strony ani Chiny, ani Brazylia, ani Indie nie zainstalowały jeszcze w regionie publicznej agencji rozwojowej porównywalnej do agencji krajów rozwiniętych, która ukierunkowywałaby istotę ich pomocy. Ale przede wszystkim sama definicja „pomocy” jest w oczywisty sposób bardzo odmienna w Chinach i w krajach zachodnich.

Chiny jako źródło pomocy zdecydowanie wyprzedzają innych partnerów wschodzących Afryki. W 2006 r. wniosły jakoby 2,3 mld USD, czyli ok. 5,4% całkowitej pomocy dla kontynentu afrykańskiego i 82% pomocy pochodzącej z krajów wschodzących. Choć pierwsze miejsce Chin wśród wschodzących dostawców pomocy dla Afryki nie podlega dyskusji, dokładna wysokość tej pomocy jest obecnie niemożliwa do ustalenia. Według pracy z Uniwersytetu Nowojorskiego¹⁷ wynosiłaby ona 25 mld USD w 2007 r. i przekraczałyby ją jedynie pomoc ze Stanów Zjednoczonych. Ale według innych źródeł ograniczałaby się ona w 2009 r. do 1,9 mld USD. Problem wynika z faktu, że operacje chińskie w Afryce często mieszają „pomoc” w ścisłym znaczeniu, kredyt, przepływy handlowe, pomoc techniczną i inwestycje bezpośrednie. Pierwszy z tych komponentów jest więc trudny do wyizolowania, tym bardziej że przekazywana informacja sprowadza się często do liczby i listy „projektów”. Operacje „pomocowe” są w rzeczywistości często transakcjami „zasobów naturalnych (do dostarczenia przez kraj afrykański) w zamian za infrastruktury (do zbudowania przez Chiny)”. Dwie składowe mają domniemaną wartość porównywalną, ale określenie ich wartości nigdy nie jest wyszczególnione.

Natomiast napływy pomocy z innych gospodarek wschodzących (Brazylia, Korea, Turcja i Indie) do Afryki mają wymiary o wiele mniejsze niż napływy z Chin i stanowią jedynie mały ułamek całkowitej pomocy dla Afryki. Brazylia, samowystarczalna pod względem energii dzięki etanolowi i odkryciu nowych pokładów węglowodorów¹⁸, zmierza do dwóch głównych celów w swojej relacji z Afryką: chce mieć dostęp do nowych rynków i umocnić swoje miejsce i wpływy na scenie międzynarodowej. Jest szczególnie aktywna w dziedzinie rolnictwa i medycyny i stopniowo poszerza swoją sferę wpływów. Na płaszczyźnie politycznej Brazylia ma pewną przewagę w porównaniu z Chinami: więzi historyczne, językowe i kulturowe przyczyniają się do uczynienia z Brazylii wzoru rozwoju, szczególnie dla krajów portugalskojęzycznych (Angola, Zielony Przylądek, Gwinea Bissau, Mozambik i Wyspy Świętego Tomasza i Książęca). Jeśli chodzi o Indie, Gandhi oświadczył, że handel między Indiami i Afryką powinien być oparty na „wymianie idei i usług, a nie dóbr konsumpcyjnych w zamian za surowce”. Interwencja Indii w Afryce inspirowała się częściowo tym ideałem, na przykład w budowie wyższych uczelni, rozwoju pan-

¹⁷ Tamże, s. 35.

¹⁸ Ta samowystarczalność nie przeszkadza jednak, by Petrobras rozwijał swoją obecność w Afryce (Angola, Nigeria...), ale chodzi tam bardziej o strategię przedsiębiorstwa aniżeli o cel polityki publicznej.

afrykańskiej sieci internetowej, działalności utrzymania pokoju¹⁹. Podczas pierwszego szczytu Afryka–Indie w kwietniu 2008 r. została przyjęta umowa partnerska. Ta współpraca nie jest jednak całkowicie bezinteresowna: Indie starają się również zdwersyfikować swoje źródła zaopatrzenia w energię i w zasoby mineralne.

Korea i Turcja również interesują się przede wszystkim sektorami społecznymi (w 2008 r. 36% pomocy koreańskiej zostało skierowane do sektorów zdrowia i nauczania): ich pomoc jest często podobna do pomocy tradycyjnych darczyńców, być może dlatego, że obydwa kraje są członkami OCDE. Pomoc koreańska dla Afryki wzrosła z 47,8 mln USD w 2006 r. do 90 mln w 2009 r., 82 mln zostały skierowane do Afryki Subsaharyjskiej, z czego 27 mln do Angoli, głównego afrykańskiego beneficjenta pomocy koreańskiej. Pomoc Turcji dla Afryki (przez agencję TIKa) stanowi jedynie drobną część jej pomocy na rzecz rozwoju: 71 mln USD przy ogólnej sumie 967 mln w 2010 r. Ale w 2000 r. wynosiła ona tylko 7,7 mln i jej głównymi adresatami były: Etiopia, Kenia, Somalia i Sudan²⁰.

5. Współpraca z nowymi partnerami: jakie wyzwania dla Afryki?

Dla wielkich krajów wschodzących korzyść z rozwijania relacji gospodarczych z kontynentem afrykańskim jest oczywista. Przynosi im nowy dostęp do surowców, na które ich zapotrzebowanie będzie nadal wzrastało we wzmożonym tempie. Poza tym nowi partnerzy pozwalają eksporterom z tych krajów zająć pozycję na rynkach afrykańskich o potencjale jeszcze ukrytym, ale długoterminowo znacznym.

Ponadto oprócz wspólnych korzyści każde ze wschodzących mocarstw ma szczególne powody, żeby interesować się Afryką. Chociaż dla Chin sprawa dostępu do surowców jest bardzo dominująca, to relacje z Afryką są również okazją do potwierdzenia ich nowego statusu światowego mocarstwa. Indie, które mają takie same potrzeby, jeśli chodzi o zasoby naturalne, i takie same ambicje geopolityczne, nie mogą ustąpić pola Chinom, więc wzmacniają swoją aktywność na kontynencie afrykańskim. Wyłonienie się Brazylii jest nowsze, ale będzie ona korzystać z uprzywilejowanych relacji z afrykańskimi krajami portugalskojęzycznymi, aby poszerzyć swój wpływ na kontynencie i skonsolidować swoją rolę w nowej architekturze międzynarodowej.

Dla krajów afrykańskich bilans, a przede wszystkim perspektywy otwarte na te nowe relacje, są bardziej dwuznaczne. Korzyści i dogodności, jakie przynoszą, są oczywiste, ale stwarzają one również nowe ryzyko: nowe uzależnienia, nowe cykle zadłużenia, nowe opóźnienia w poprawie rządzenia. Struktura wymian pomiędzy Afryką i wielkimi krajami wschodzącymi (zob. tab. 2) ilustruje pierwsze z tych rodzajów ryzyka: zredukowania kontynentu do roli dostawcy surowców. Dla niektó-

¹⁹ Przeszło 8000 żołnierzy indyjskich odbywa służbę w ramach operacji w Afryce, głównie w Sudanie, RDK i Burundi.

²⁰ The Economist, *The Queensway...*, s. 15.

rych krajów (Angola, Nigeria, Gabon i wkrótce być może Ghana) ryzyko „choroby holenderskiej” jest oczywiste: eksport ropy lub minerałów skłania do docenienia dewiz lokalnych i upośledzenia działalności rolniczej i przemysłowej. Ryzyko to jest powiększone przez małe rozmiary rynków krajowych. Otóż perspektywy demograficzne będą wymagały masowego tworzenia zatrudnienia, którego z pewnością nie przyniesie sektor wydobywczy. Drugim ryzykiem jest wejście w nowy cykl zadłużenia. *De facto* nie wiadomo o nim, czy jest ono rzeczywiste czy wirtualne, z powodu braku informacji o wysokościach i warunkach kredytów, przede wszystkim chińskich, ale być może również indyjskich lub brazylijskich, w krajach afrykańskich²¹. Operacje „kredyt (lub infrastruktury) w zamian za zasoby naturalne” pod tym względem okazują się szczególnie problematyczne.

Wreszcie wolne i nierówne postępy w rządzeniu krajami afrykańskimi mogłyby być opóźnione przez praktyki nowych partnerów kontynentu²². Chiny są głównym celem oskarżeń: wierne swojej polityce nieingerencji nigdy nie wiązały swojej pomocy dla Afryki z warunkami politycznymi lub rządzenia. Byłoby jednak nadużyciem przeciwstawianie wymagań „dobrych praktyk” zachodnich partnerów domniemanej obojętności Chińczyków: pierwsi przez dłuższy czas popierali (i niekiedy popierają jeszcze dzisiaj) swoich własnych afrykańskich autokratów, nie troszcząc się ponad miarę jakością ich rządzenia²³. Zachód, kiedy pomagał, stawiał warunki, by dokonywano w tych krajach reform tak, by Afryka demokratyzowała się i przestrzegała tzw. praw człowieka. Chińczycy podchodzą do tego pragmatycznie, biznesowo – nie interesują ich jakieś mrzonki o prawach człowieka, demokracji, wolnościach (które przecież „przyjdą” same w miarę, jak kraje będą się rozwijały), a układają się z krajami afrykańskimi na zasadzie obustronnych korzyści. Jak powiedział w 2004 r. ówczesny minister spraw zagranicznych Chin – Zhou Wenzhong: „Biznes to biznes. Staramy się oddzielić politykę od biznesu” (org. „Business is business. We try to separate politics from business”)²⁴.

6. Wnioski

Afryka nie może się obyć bez silniejszych relacji z wielkimi krajami wschodzącymi, ponieważ jej integracja z gospodarką światową pociąga za sobą progresję przepływów handlowych i finansowych z wzrastającymi mocarstwami i ponieważ dają one dostęp do zasobów, którego tradycyjni partnerzy nie są już w stanie zapewnić. Jak polepszyć udział tych nowych relacji w rozwoju kontynentu? Autor proponuje trzy

²¹ Banque Mondiale, IDA Countries eand Non-Concessional Debt: Dealing with thr Free-rider Problem in IDA 14 Grant-Recipient and Post-MDRI Countries, 2006.

²² R. Manning, *Will emerging donors change the face of international cooperation?*, „Development Policy Revue” 2006, nr 24.

²³ <http://sudaninfo.wordpress.com/tag/darfur/>, [online], 10.11.2011.

²⁴ P. Bosshard, *China's Environmental Footprint in Africa*, South African Institute of International Affairs, „China in Africa Policy”, wydanie 3, kwiecień 2008 (10.11.2011).

drogi. Pierwsza to droga wzmocnionej współpracy regionalnej między krajami afrykańskimi. Kraje te są zbyt małe, by będąc odizolowanymi, stawić czoła gigantom. Druga droga to wzmocnienie zdolności planowania w krajach afrykańskich. Bardziej zdecydowane przedstawienie strategii rozwoju kraju być może pozwoliłoby na zdefiniowanie programów z mniejszą liczbą stadionów i międzynarodowych lotnisk, a większą liczbą szkół wiejskich i lepszym zaopatrzeniem w wodę. Prowadzi to do trzeciej drogi, która dotyczy w bardziej szczególny sposób pomocy dużych krajów wschodzących: korzyści z lepszej koordynacji i większej koherencji między głównymi krajami partnerskimi (tradycyjnymi i wschodzącymi), instytucjami multilateralnymi i krajami afrykańskimi. W rzeczywistości chodziłoby tu o zintegrowanie wzrastających sum pomocy wielkich krajów wschodzących we współpracy „Północ-Południe-Południe”.

Literatura

- Banque Mondiale, *The Africa Competitiveness Report 2011*.
- Banque Mondiale, IDA Countries and Non-Concessional Debt: Dealing with the Free-rider Problem in IDA 14 Grant-Recipient and Post-MDRI Countries, 2006.
- Bosshard P., *China's Environmental Footprint in Africa*, South African Institute of International Affairs, „China in Africa Policy”, wydanie 3, kwiecień 2008.
- CNUCED et PNUD, *Asian FDI in Africa: Towards a New Era of Cooperation among Developing Countries*, 2007.
- CNUCED UNCTADstat 2010, <http://unctadstat.unctad.org/ReportFolders/reportFolders.aspx>, 15-03-2012
- CNUCED, *Rapport sur les pays les moins avancés: Vers une nouvelle architecture internationale du développement pour les PMA*, 2010.
- Enescu M.I., *Éclairages émergents*, Crédit Agricole S.A. Apériodique – n° 14 – septembre 2011. <http://sudaninfo.wordpress.com/tag/darfur/>, [online], 10.2.2012,
- Manning R., *Will emerging donors change the face of international cooperation?*, “Development Policy Review” 2006, nr 24.
- McCormick D., „China & India as Africa's new donors: the impact of aid on development”, “Review of African Political Economy” 2008, vol. 35, nr 1.
- Mollière C., *La Chinafrique*, Eclairages nr 140, Crédit Agricole S.A., 2010.
- The Economist, *Charity Begins Abroad*, 13 august 2011
- The Economist, *The Queensway Syndicate and the Africa trade*, 13 august 2011.
- Wenping H., *The Balancing Act of China's Africa Policy*, China Security, World Institute, 2007.

BIG EMERGING ECONOMIES – NEW ECONOMIC PARTNERS FOR AFRICAN COUNTRIES

Summary: The paper tries to analyze and assess the cooperation between Africa and its partners in emerging markets. This relationship is no longer limited to trade alone but extended by two other important vector changes: direct investment and development aid. This new fellowship with the great emerging countries is good for Africa, but it is also a carrier of the risks such as, increased dependence on raw materials and the degradation of government and a new cycle of excessive debt. The development of favourable relations for two sides will be difficult, especially for those African countries that are less equipped.

Keywords: emerging countries, cooperation, Africa, foreign direct investment, aid, risk.